



Tekst pochodzi z serwisu rp.pl, ©Rzeczpospolita

Czy wiesz, że z Kyocera ten artykuł możesz wydrukować do 5 razy taniej? Już od 33 zł/m-c!



Więcej...

Document Solutions



DRUKUJ

LITERATURA  
Marek Dusza

# Poeta recytuje jak rasowy jazzman

publikacja: 25.01.2016    aktualizacja: 25.01.2016, 18:33

**Zmienny rytm wierszy Adama Zagajewskiego doskonale wykorzystał w jazzowych kompozycjach Włodek Pawlik, nagrywając je razem z poetą.**

Koncertowa premiera utworów z nowego albumu Włodka „Mów spokojniej” do wierszy Zagajewskiego odbyła się 15 listopada 2015 r. w Studiu Radia Kraków. Wtedy dokonano nagrania, które trafiło na płytę. To już czwarty album pianisty, laureata nagrody Grammy, na którym swoją muzykę łączy z poezją.

W 2004 r. ukazały się „Sonety Szekspira”, które śpiewała Elżbieta Wojnowska, w 2011 r. otrzymaliśmy świetny album „Struny na ziemi” z wierszami Jarosława Iwaszkiewicza, a dwa lata później zapis spektaklu „Wieczorem” opartego na poezji Józefa Czechowicza, a wystawionego w lubelskim Teatrze Starym.

Włodek Pawlik lubi czytać poezję i zgłębia jej sens. Słyszy w wierszach rytm i melodię, podpowiadaną mu przez słowa. Ale stworzyć muzykę, z której poeta będzie zadowolony, to wyzwanie nie lada. Po raz pierwszy napisał muzykę do tekstów żyjącego poety i zaprosił go do wspólnego wykonania na scenie. Adam Zagajewski jest z u jazzowania jego poezji zadowolony, twierdzi, że nie spodziewał się aż tak dobrego rezultatu wspólnego projektu z jazzmanem. Razem wybrali wiersze, do których pianista napisał muzykę.

Włodek Pawlik zaprosił do projektu wokalistę Marka Bałatę, którego niezwykle ekspresyjne interpretacje były atrakcją „Strun na ziemi”, a także dwoje śpiewaków z lubelskiego spektaklu „Wieczorem”: Natalię Wilk i Łukasza Jemiołę. Kompozytorowi, który oczywiście zasiadł przy fortepianie, towarzyszy młody zespół Weezdob Collective, laureat konkursu Bielskiej Zadymki Jazzowej 2015. To nietypowy kwintet, bo obok

saksofonisty Kuby Marciniaka grają: Kacper Smoliński na harmonijce ustnej i Piotr Scholz na gitarze.

Zanim posłuchałem tych kompozycji, wydawało mi się, że biały wiersz Adama Zagajewskiego nie będzie szedł w parze z uporządkowanymi nutami. Każdy inny kompozytor miałby trudności z połączeniem wersów z muzyką, ale doświadczony i kochający poezję jazzman, jakim jest Włodek Pawlik, przypisał nuty do zmiennego, wręcz połamanego rytmu strof w mistrzowskim stylu.

Jego muzyka to rozpędza słowa, to spowalnia, byśmy się nad nimi dłużej zastanowili. A kiedy subtelne akordy towarzyszą recytacji samego poety, wydaje się, jakby to Zagajewski usiadł do fortepianu. Jesteśmy świadkami zadziwiającej synergii myśli i uczuć dwóch twórców. Dwa serca, dwie głowy i dwie dłonie tłumaczą nam, jak patrzeć na życie, jak zrozumieć świat.

Już tytuły wierszy układają się w przesłanie wspólnego dzieła Zagajewskiego i Pawlika: „Poezja jest poszukiwaniem blasku”, „Spróbuj opiewać okaleczony świat”, „I nie udawaj, że jesteś kimś innym”, „Mów spokojniej”, „Zwyczajne życie”. To album nasycony emocjami i skłaniający do kolejnego przesłuchania. Za każdym razem odkrywa przed nami nowe skojarzenia i harmonie.

Warszawska, koncertowa premiera albumu „Mów spokojniej” odbędzie się 7 lutego w klubie Palladium.

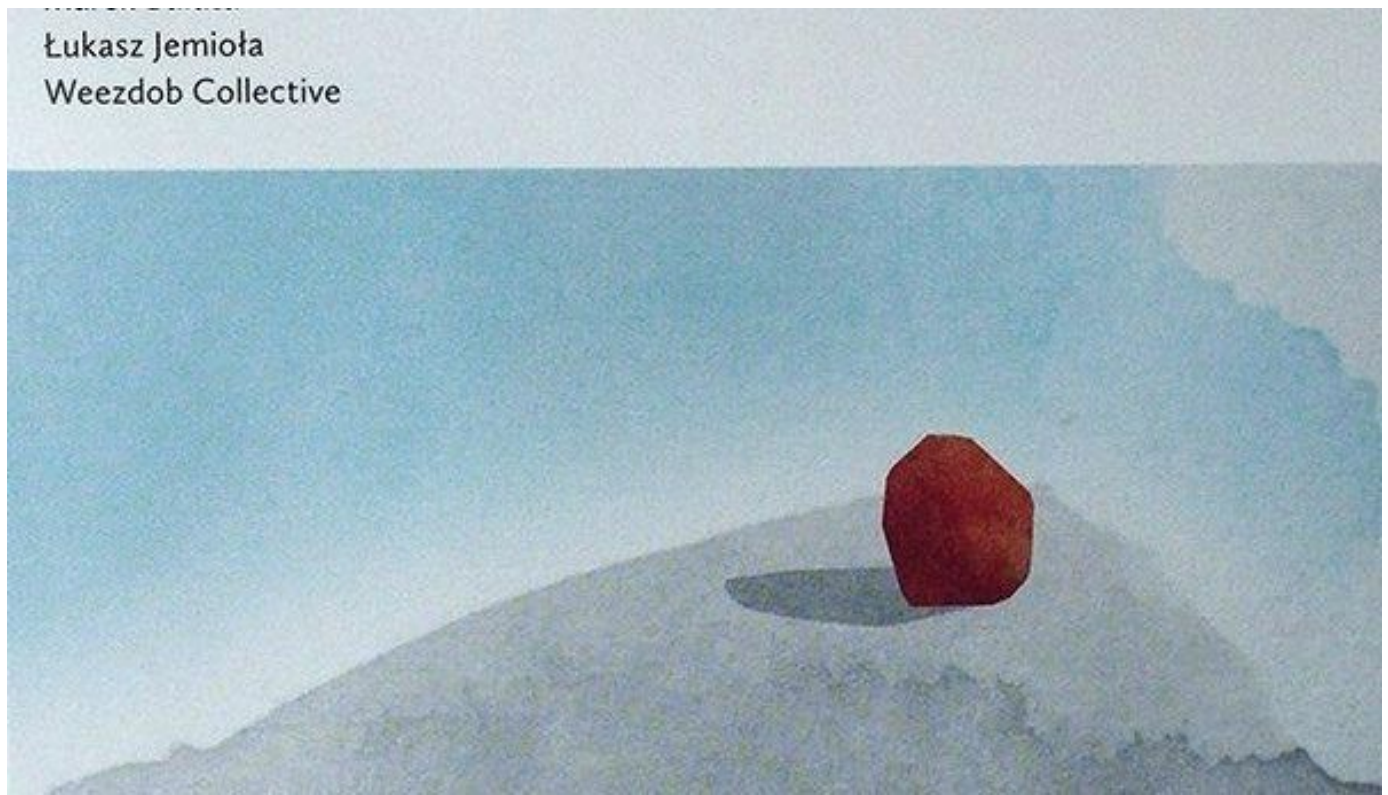
© Licencja na publikację © © Wszystkie prawa zastrzeżone

źródło: Rzeczpospolita

---

**TAGI:** Poezja Jazz

---



Zagajewski & Pawlik, "Mów spokojniej", AA GAP, CD, 2015  
foto: Rzeczpospolita